

*Sygn. akt I C 36/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący** SSO Przemysław Jagosz

Protokolant p.o. sekr. sąd. Marta Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2014 r., w Olsztynie, na rozprawie,

sprawy z powództwa **K. Ł.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

**I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 4 810,92 zł (cztery tysiące osiemset dziewięć złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20-01-2014 r. do dnia zapłaty i wyrokowi w tym zakresie nadaje rygor natychmiastowej wykonalności;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 35 000 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 maja 2014 r. do dnia zapłaty;**

**III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

**IV. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;**

**V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) nieuiszczone w części koszty sądowe:**

a) **od powoda z roszczenia zasądzonego w pkt. II kwotę 2 625,21 zł,**

b) **od pozwanego kwotę 615,79 zł.**

## UZASADNIENIE

**K. Ł.** żądał od pozwanego **Towarzystwa (...) S.A. w W.:**

a) zadośćuczynienia w kwocie 200 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wyrokowania do dnia zapłaty,

b) odszkodowania w kwocie 4 810,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (20.01.2014 r.) do dnia zapłaty,

c) zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 22.04.2004 r. w wyniku wypadku komunikacyjnego śmierć poniósł jego syn R. Ł.. Wskutek tego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci więzi emocjonalnej i rodzinnej oraz prawa do życia w pełnej rodzinie, a wywołana tym krzywda uzasadnia roszczenia o zadośćuczynienie oparte o

przepisy art. 448 Kc w związku z art. 24 Kc. Zadośćuczynienie to należne jest natomiast od pozwanego, jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, którym to ubezpieczeniem objęty był sprawca wypadku.

Ponadto powód dochodził odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu w kwocie odpowiadającej zasiłkowi pogrzebowemu, który otrzymał z tytułu zabezpieczenia społecznego, o który pozwany niezasadnie pomniejszył wypłacone odszkodowanie z tego tytułu.

(pozew)

Pozwane (...) S.A. w W. wniosło o oddalenie powództwa o zadośćuczynienie i uznało żądanie pozwu w zakresie odszkodowania.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew w części dotyczącej zadośćuczynienia pozwany wskazał, że nie jest legitymowany biernie, a powód nie jest legitymowany czynnie do dochodzenia takiego roszczenia z uwagi na brak odpowiedzialności za dobro osobiste w postaci więzi rodzinnych, która nie wynika z przepisów ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ponadto pozwany podniósł, że sam fakt śmierci syna powoda nie stanowi przesłanki uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w wysokości wskazanej w pozwie. Przesłanką uznania, że doszło do naruszenia dobra osobistego musiałoby być bowiem naruszenie tak silnej więzi emocjonalnej, które prowadziło do ponadstandardowego cierpienia, wykraczającego zwykłą żałobę, a potwierdzających to dowodów w ocenie pozwanego powód nie przedstawił. Pozwany podkreślił również, że wypłacił powodowi kwotę 15 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna.

(odpowiedź na pozew k. 66-74)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 22.04.2005 r. w L. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczył R. Ł., jako pasażer samochodu m-ki (...)o nr rej. (...), kierowanego przez B. S.. R. Ł. doznał licznych urazów czaszkowo-mózgowych, w wyniku których następczo poniósł śmierć. W chwili wypadku R. Ł. podróżował na tylnym siedzeniu za kierowcą i nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, podobnie jak pozostających dwóch pasażerów jadących z tyłu. Kierujący samochodem i jego pasażerowie byli trzeźwi.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 1.03.2006 r. w sprawie II K 768/05, kierujący pojazdem (...)B. S. został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 Kodeksu karnego, polegające na umyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w konsekwencji którego doszło do w/w wypadku i śmierci 2 osób, w tym R. Ł..

Sprawca wypadku, jako kierujący w/w samochodem, był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu samochodowego w pozwanym Towarzystwie.

(bezsporne, dokumenty z akt śledztwa Ds. 366/06 Prok. Rej. w Biskupcu k. 129-138)

W chwili śmierci R. Ł. miał ukończone 19 lat i uczył się w technikum. Był jedynym dzieckiem powoda. Powód spędzał z synem dużo wolnego czasu, był dumny z jego osiągnięć, miał z nim dobre relacje, podobnie jak z rodziną, którą wspólnie odwiedzali.

Już 4 dni po wypadku powód zgłosił się do poradni zdrowia psychicznego, a z dokonanego wówczas wpisu lekarskiego wynika, że koncentrował myśli na tym właśnie wydarzeniu traumatyzującym, prosząc o zwolnienie lekarskie, które otrzymał do 15.05.2005 r. Zostało ono przedłużone przy następnej wizycie (w dniu 16.05.2005 r.) do dnia 31.05.2005 r.

W zapisach historii choroby dokonywanych przy okazji wizyt w kolejnych latach nie nawiązywano już do wypadku, opisywano natomiast stan powoda w związku z chorobą i hospitalizacją jego ojca (wpis z 5.03.2007 r.) oraz to, że zgłasza problemy w pracy zawodowej (wpis z 19.12.2007 r.).

(historia choroby k. 14-17)

W dacie śmierci syna powód pracował jako policjant. Po jego śmierci i zaraz po uzyskaniu uprawnień, przeszedł na emeryturę i aktualnie nie pracuje. Po śmierci syna powód rozwiódł się, przy czym w jego ocenie przyczyną rozpadu małżeństwa było obwinianie się przez małżonków śmiercią syna i niemożność udzielenia sobie pomocy. Aktualnie powód korzysta z pomocy psychiatry 3-4 razy w roku. Przy okazji spotkań rodzinnych powracają do niego wspomnienia dotyczące syna i jego śmierci, w związku z czym odczuwa żal.

(zeznania powoda, zeznania św. I. P. i powoda za adnot. k. 83v-84)

W związku ze śmiercią R. Ł. pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie z tytułu kosztów pogrzebu, pomniejszone o kwotę 4 810,92 zł zasiłku pogrzebowego uzyskanego z ZUS (ostatecznie wypłacono kwotę 6 537,24 zł).

Ponadto pozwany przyznał powodowi odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna w łącznej kwocie 15 000 zł.

Decyzje w tym zakresie oraz wypłata w/w kwot nastąpiły w 2005 r.

(bezsporne, pisma pozwanego k. 18 i 24)

Pismem z dnia 6.10.2011 r. powód zgłosił pozwanemu żądanie zapłaty zadośćuczynienia za śmierć syna w kwocie 50 000 zł, którego nie uwzględniono.

(żądanie k. 20, korespondencja k. 25-27)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń roszczenia powoda zasługiwały na częściowe uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do odszkodowania obejmującego koszty pogrzebu, w zakresie, w jakim pozwany wypłatę z tego tytułu pomniejszył o zasiłek pogrzebowy z ZUS, należy wskazać, że roszczenie to zostało uznane w całości, a uznanie nie budzi wątpliwości i zastrzeżeń, zwłaszcza w kontekście argumentacji i poglądów sformułowanych w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 15.05.2009 r. (III CZP 140/08, OSNC 2010/10/132, Lex nr 493965), szczegółowo analizującej przedmiotowe zagadnienie.

Z tego względu w pkt. I sentencji wyroku, na podstawie art. 446 § 1 Kodeksu cywilnego (kc) w zw. z art. 481 § 1 i 2 kc na rzecz powoda zasądzono kwotę 4 810,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia złożenia pozwu, a rozstrzygnięcie w tym zakresie opatrzone rygorem natychmiastowej wykonalności – po myśli art. 333 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc).

W zakresie zgłoszonego przez powoda żądania zadośćuczynienia, wobec tego, że pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność, jak również wysokość zgłoszonego roszczenia, przy braku sporu co do objęcia sprawcy wypadku, w którym śmierć poniósł syn powoda, obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego, istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych pozwany (jako ubezpieczyciel) odpowiada za naruszenie dóbr osobistych osoby trzeciej (powoda) powstałe w wyniku wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł najbliższy takiej osoby, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, jakie zadośćuczynienie w realiach sprawy jest odpowiednie z punktu widzenia art. 448 kc.

W dacie wypadku, w którym śmierć poniósł syn powoda, odpowiedzialność z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia OC regulował art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 11.02.2012 r. W powtórzeniu niżej cytowanych poglądów judykatury, przypomnieć wypada, że zgodnie z ówczesnym brzmieniem cyt. przepisu z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługiwało odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym byli obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Stosownie do aktualnej treści cyt. art. 34 ust. 1 z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. W ocenie Sądu zmiana treści powołanego przepisu miała naturę wyłącznie redakcyjną i została poczyniona w celu poprawnego językowo określenia źródła szkody i skutków zdarzenia objętego odpowiedzialnością. Jasnym bowiem jest, że szkoda jest następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, bądź utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia, a nie odwrotnie, jak mogłoby wynikać z dosłownego brzmienia art. 34 ust. 1 przed w/w zmianą. Nie ma zatem żadnych wątpliwości, że źródłem szkody objętej odpowiedzialnością z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu jest i był czyn niedozwolony, w wyniku którego dochodziło do śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, bądź utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Takie rozumienie przepisu art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) pozwala przyjąć, że wskutek jednego zdarzenia wywołującego śmierć dochodzi do wyrządzenia szkody różnym osobom – zarówno osobie, która poniosła śmierć, jak i osobie bliskiej zmarłego, która w wyniku śmierci osoby najbliższej odczuwała ból i cierpienie. W obu przypadkach wyrządzona szkoda (krzywda) jest normalnym skutkiem jednego zdarzenia, którego następstwem jest śmierć, a bezpośrednio poszkodowanymi są zmarły i osoba bliska zmarłego. Nie może być bowiem kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba najbliższa zmarłemu w wyniku czynu niedozwolonego może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Takie wnioskowanie zostało przyjęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach, w których dopuszczono możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej zaistniałą przed wprowadzeniem art. 446 § 4 kc, i w których - analogicznie jak w sprawie niniejszej - stroną pozwaną był zakład ubezpieczeń, od którego członkowie rodziny domagali się zasądzenia różnych świadczeń w związku ze śmiercią osoby najbliższej poniesioną w następstwie wypadku komunikacyjnego, w tym także zadośćuczynienia pieniężnego (zob. wyrok z dnia 15.03.2012r., sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 1164718, uchwała z dnia 13.07.2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, z dnia 22.10.2010r., sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Sąd podziela nadto te poglądy, w myśl których art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), w zakresie, w jakim przewiduje odszkodowanie, nie ogranicza możliwości domagania się zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej. Wspomniany przepis, powołując się na szkodę nie dokonuje bowiem rozróżnienia według jej materialnego lub niematerialnego charakteru. Ponieważ nie zawiera w tej kwestii żadnej szczególnej regulacji, zastosowanie znaleźć powinny ogólne reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej, określone w przepisach art. 361 kc oraz art. 444 - 448 kc. Pierwszy z nich nie wskazuje, jaki rodzaj szkody podlega naprawieniu, jednak w doktrynie i judykaturze powszechnie przyjmuje się, że dotyczy zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej. W konsekwencji należy przyjąć, że w braku odmiennych, szczególnych uregulowań w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zakład ubezpieczeń odpowiada za całokształt szkody – tak majątkowej, jak i niemajątkowej - będącej następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia, o ile pozostaje ona w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym,

w wyniku którego zdarzenia te wystąpiły, a wypadek, w wyniku którego doszło do śmierci, stanowił źródło krzywdy także dla osób bliskich zmarłego.

W takim zaś przypadku podstawę prawną odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w zakresie należnego tym osobom zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą wskutek śmierci osoby najbliższej, jaka nastąpiła przed dniem 3.08.2008 r. (data wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 kc), stanowi przepis art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc (por. m.in. uchwały z dnia 13.07.2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10 i z dnia 22.10.2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152, wyrok z dnia 15.03.2012r., sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 116718, z dnia 11.05.2011 r., sygn. akt I CSK 621/10, LEX nr 848128, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010 r., IV CK 307/09). Jak przy tym słusznie podkreślono, prawo do życia w pełnej rodzinie i utrzymania więzi emocjonalnej stanowi dobro osobiste podlegające ochronie prawnej. Ponieważ jednak nie każdą więź emocjonalną można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, ciężar wykazania, że tego rodzaju więź emocjonalna ze zmarłym istniała, spoczywa na osobie dochodzącej roszczenia na podstawie art. 448 kc.

W ocenie Sądu, przedstawiony w sprawie materiał dowodowy, obejmujący w szczególności nie podważane zeznania świadka I. P. oraz samego powoda, potwierdza istnienie takich właśnie więzi między powodem i jego synem. W sposób przekonujący i wiarygodny przedstawiają w pełni prawidłowe relacje między zmarłym i jego ojcem, a także istnienie normalnej i niezakłóconej więzi rodzinnej między nimi. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie, a w zakresie skutków, jakie śmierć syna wywarła w psychice powoda, także rozszerzenie, w zapisach dokumentacji lekarskiej dołączonej do pozwu. Bez wątplenia wskazuje ona, że już kilka dni po śmierci syna powód wymagał pomocy specjalisty z zakresu psychiatrii, konieczne było udzielenie mu zwolnienia z pracy i zaordynowanie leków dla poprawy stanu psychicznego. Fakt, że powód kontynuował leczenie w kolejnych latach pośrednio poświadcza, trudności w sferze psychicznej, o jakich wspominał w zeznaniach, a w świetle zasad doświadczenia życiowego wydaje się również wiarygodne, że mogły one rzutować i nakładać się na inne problemy w życiu rodzinnym i zawodowym powoda, o których wspominają zapisy wymienionej dokumentacji. Dość oczywistym wydaje się bowiem okoliczność, że śmierć dziecka, która następuje w wyniku zdarzenia nagłego i nieoczekiwanego w normalnym toku rzeczy, w którym z reguły pierwsi umierają rodzice, stanowi dla tych ostatnich szczególnie dotkliwie i traumatyzujące wydarzenie, mogące sprawiać dotkliwy ból, poczucie krzywdy i osamotnienia.

W konsekwencji za udowodnione należało przyjąć, że śmierć R. Ł. w wypadku objętym pozwem doprowadziła do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i utrzymywania więzi ze zmarłym synem. To zaś wywołało krzywdę, która powinna zostać zrekomensowana stosownym zadośćuczynieniem.

Przechodząc do oceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, dostrzec natomiast należy, że ze wskazanego już materiału dowodowego wynika, że stopień doznanej przez powoda krzywdy wynikłej ze śmierci syna był znaczny, zaś poczucie straty towarzyszy powodowi do dzisiaj. Celem zadośćuczynienia jest kompensacja doznanej krzywdy, czyli „złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości”, natomiast na sam „rozmiar krzywdy mają przedewszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego”, przy czym „każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10). Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu w opisanych wyżej realiach niniejszej sprawy zasadnym będzie określenie zadośćuczynienia na poziomie 35 000 zł.

Zaznaczyć przy tym trzeba, że kwota ta uwzględnia nie tylko stopień krzywdy doznanej przez powoda, ale również specyficzne okoliczności wypadku. W świetle zeznań R. G. złożonych w postępowaniu karnym (k. 31 akt II K 768/05) syn powodów, tak jak i pozostali pasażerowie zajmujący tylne siedzenie, nie zapiął pasów bezpieczeństwa. Zgodnie z opinią biegłego lekarza sądowego wydanego w tamtym postępowaniu śmierć poniósł natomiast wskutek rozległego

urazu mózgowo-czaszkowego, do którego doszło wskutek uderzenia w trakcie wypadku o powierzchnie samochodu (por. k. 87 akt II K 768/05 SR w Lidzbarku Warm.).

Powszechnie wiadomo, że zapięcie pasów w pierwszej kolejności niweluje właśnie obrażenia głowy, zapobiegając niekontrolowanemu przemieszczaniu się ciała w obrębie pojazdu i uderzeniom z tym związanym oraz wypadnięciu z pojazdu. Można zatem zakładać z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że w przypadku zapięcia pasów syn powoda mógłby doznać obrażeń o mniejszym zakresie, z czym mogłyby się wiązać mniej dotkliwe skutki. Wniosek ten jest tym bardziej prawdopodobny, gdy uwzględnić, że zapięty pasami kierowca, który jechał na siedzeniu przed synem powoda, doznał tylko niewielkich obrażeń.

Brak użycia pasów bezpieczeństwa, zwłaszcza przy jeździe z młodym kierowcą, jakim był B. S. (por. dokumenty w w/w SR w Lidzbarku Warm.), w ocenie Sądu można uznać za zachowanie, które zwiększyło prawdopodobieństwo obrażeń, a co za tym idzie również szkody i krzywdy, powstałych w wyniku wypadku. Charakter tego zachowania uzasadnia natomiast zmniejszenie zakresu odpowiedzialności pozwanego w oparciu o art. 362 kc. Zmniejszenie to, które byłoby aktualne względem syna powoda, tym bardziej znajduje zastosowanie do odpowiedzialności względem powoda, a w tym zakresie Sąd w pełni podziela poglądy wyrażone m.in. w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12.07.2012 r. (I CSK 660/11). Mimo że zostały sformułowane na tle roszczenia odszkodowawczego z art. 446 § 3 kc, z uwagi na częściowo pokrywające się przesłanki przyznania i krąg osób uprawnionych znajdują zastosowanie do roszczenia z art. 448 kc w zw. z art. 24 kc.

Mając na uwadze całokształt omówionych wyżej okoliczności wpływających na stopień krzywdy doznanej przez powoda, a nadto zmniejszenie zakresu odpowiedzialności pozwanego w związku z niezapięciem pasów bezpieczeństwa przez jego zmarłego syna, wskazania wyżej kwota 35 000 zł powinna wystarczająco zrekompensować negatywne przeżycia związane z utratą dziecka, nie prowadząc jednocześnie do bezpodstawnego wzbogacenia powoda. Wniosek ten wydaje się tym bardziej zasadny, gdy zważyć na znaczny upływ czasu od śmierci syna powoda, a nadto wysokość żądania w zakresie zadośćuczynienia, jakie zgłaszał w 2011 r. (50 000 zł).

Z tych przyczyn i w oparciu o powołane wyżej przepisy na rzecz powoda zasądzono zadośćuczynienia w kwocie 35 000 zł wraz z opartymi na art. 481 § 1 i 2 Kc odsetkami, zgodnie z pozwem liczonymi od dnia wyrokowania, uznając, że po złożeniu pozwu i odpowiedzi na pozew, przy utrwalonych poglądach orzecznictwa powołanego wyżej, pozwany mógł spełnić swoje świadczenie w tym zakresie, a nie czyniąc tego znalazł się w opóźnieniu.

W pozostałej części powództwo oddalono, uznając je za wygórowane w stosunku do ustalonych okoliczności.

Żądania stron zostały uwzględnione w części (19% z łącznej kwoty żądanej pozwem), przy czym powód wygrał co do zasady, zaś pozwany uznał powództwo tylko w znikomej jego części. Przyczyny, dla których oddalono roszczenie o zadośćuczynienie wynikały jedynie z zawyżenia żądanych kwot, zaś wytoczenie powództwa było konieczne z uwagi na odmowę spełnienia ich świadczeń nawet w części. W konsekwencji, mimo że z proporcjonalnego rozliczenia kosztów procesu wynikałoby, że ich część należy zasądzić od powoda na rzecz pozwanego, ponieważ przeczyłoby to istocie rozstrzygnięcia sporu, który co do zasady wygrał wszakże powód, w oparciu o art. 100 kpc, koszty te wzajemnie zniesiono.

O nieuiszczonych w części kosztach sądowych, obejmujących brakującą opłatę od pozwu (od poniesienia której powód został częściowo zwolniony) w kwocie 3 241 zł orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, dokonując jej rozdzielenia proporcjonalnie do wysokości, w jakiej uwzględniono żądania stron.

Z tej przyczyny nakazano ściąganie:

- a) od powoda z zasądzonych na jego rzecz zadośćuczynienia - 81 % tych kosztów, tj. 2 625,21 zł,
- b) od pozwanego – pozostałą część tych kosztów (19%) w kwocie 615,79 zł.